



## Wybuch Wojny 1939

Stworzony przez Witolda Pileckiego ludzki oddział Przysposobienia Wojskowego został wciągnięty na stan 19. Dywizji Piechoty. Pilecki został zmobilizowany 26 sierpnia 1939 roku. Punkt mobilizacyjny zorganizowany jest w miejscowości Krupa, skąd 29 sierpnia cały oddział wyjeżdża pociągiem do Sochaczewa. Nigdy już nie wróci w te strony...

19. DP we wrześniu 1939 weszła w skład "Armii Prusy i 5 września skierowała się w okolice Piotrkowa Trybunalskiego. W nocy z 5 na 6 września Niemcy rozbili dywizję, w tym kawaleryjski oddział ppor. Pileckiego, który walczył pod Wolborzem. Pilecki, wraz z częścią rozproszonych żołnierzy, przeprawia się przez Wisłę i dociera w okolice Włodawy, gdzie reorganizowana jest 41. Dywizja Piechoty Rezerwy, która we wcześniejszych walkach poniosła znaczne straty. Podporucznik Pilecki otrzymuje przydział zastępcy dywizyjnej kawalerii, dowodzonej przez mjr. Jana Włodarkiewicza. W efekcie zaciekłych starć z Niemcami, 22 września dywizja zostaje rozbita. Mały oddział Pileckiego bierze udział w partyzanckich starciach aż do 17 października. Po zakończeniu walki kieruje się do Warszawy.

Tymczasem w Sukurczach dalej mieszka rodzina Witolda. Gdy 17 września do Polski wkraczają Sowieci, zaczyna się dla nich robić niebezpiecznie. Maria z dziećmi musi się ukrywać, szukając okazji do ucieczki z terenów okupowanych przez Związek Radziecki. Oddajmy na chwilę głos Andrzejowi Pileckiemu:

*"(...) tylko dzięki temu, że moi rodzice byli znani i lubiani w okolicy, ja mogę teraz z panem rozmawiać. Były dwie wywózki na Syberię, jedna jeszcze w 1939 roku, a druga w lutym 1940 roku. My byliśmy przeznaczeni do tej drugiej. Na szczęście mamę ostrzegł jej były uczeń, lokalny działacz komunistyczny, i uciekliśmy w porę. Środek zimy, przez pola, na stację kolejową. Tak dotarliśmy do Ostrowi Mazowieckiej, do babci."*

(z wywiadu dla dziennika. pl)

Tymczasem Witold Pilecki nie próżnował po przybyciu do stolicy. Skontaktował się z mjr. Włodarkiewiczem, swoim przełożonym z 41. DP Rezerwy. 9 listopada spotykają się w domu Eleonory Ostrowskiej, szwagierki Witolda, zakładając konspiracyjną organizację - Tajną Armię Polską. Była to organizacja o charakterze narodowo-katolickim, grupująca oficerów zawodowych Wojska Polskiego i ziemian. Szefem został Włodarkiewicz, Pilecki zaś piastował kilka funkcji: inspektora, szefa służb specjalnych, szefa Sztabu Głównego, szefa oddziału mobilizacyjno-organizującego i szefa zaopatrzenia.

Tajna Armia Polska objęła swoim zasięgiem teren Warszawy, Radomia, Lublina, Krakowa i Siedlec. Liczebność mogła sięgać nawet 8 tysięcy członków, uzbrojenie stało na niezłym poziomie. Polskie władze emigracyjne zachęcały podziemne organizacje do zacieśniania współpracy i scalania, celem efektywniejszej walki z okupantem. Pilecki był zwolennikiem tego rozwiązania, Tajna Armia Polska zaczęła coraz ściślejszą współpracę z Związkiem Walki Zbrojnej (we wrześniu 1941 doszło do scalenia obu organizacji pod szyldem ZWZ).

Mimo ogromu pracy Witold starał się znajdować czas dla rodziny. Z żoną Marią udawało mu się widywać dość często, trudniej było o kontakty z dziećmi.

Tymczasem Niemcy trafili na trop TAP. Zaczęły się aresztowania wśród dowództwa organizacji, do obozu w Auschwitz wywieziono m.in. ppłk. Władysława Surmackiego i dr. Władysława Deringa. Dodatkowo, z obozu zaczęły dochodzić coraz bardziej nieprawdopodobne informacje odnośnie tego, co miało się tam dziać. Wobec tego Witold Pilecki zaczął myśleć nad nowym, szalonym planem...